

KURJER LITIEWSKI

w W I L N I E dnia 12. Grudnia V. S. R O K U 1808.

S. PETERSBURG V. S. dnia 1 Grudnia. Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Finlandyi. Główna kwatera w Bragesztad. GL. Kamiński opanowawszy przeprawę pod Rachia gotował się do zdobycia utwierdzonego i wielu baterjami obwarowanego stanowiska pod Kalaioki. Dnia 25 września Półkownik Kulniew z rozjazdami przedniej straży wyszedł nieprzyjaciół o 4 wiorsty od rzeki Kalaioki za spalonym mostem, podług danych sobie rozkazów uderzył na nich z najmilszym skutkiem, i pędził aż do samego stanowiska Kalaioki; gdzie przywitany został silnym z dział strzelaniem, dostał kontuzji, która wszakże nieprzeszkodziła dalej dowodzić. Przednia straż odpowiadała ze swoją artylleryą; pikiety stały na samym brzegu, a kolumny zasłoniły się działami. Ustępując nieprzyjaciół zepsuł most i wszystkie budowle na naszej stronie będące spalił, przez co swoje stanowisko niedostępnym z przodu uczynił. Półkownik Włastow z przednią strażą oddziału G. Erixona opanował most niżej kościoła Raucio. Oddziały GGMM. Kozaczkowskiego, Uszakowa i Tuczkowa 3 zbliżyły się dnia tego do wsi Rachia, gdzie już znalazły GM. Demidowa z jego oddziałem. Dnia 26 października GM. Erixon złączył się ze swoją przednią strażą. GL. Graf Kamiński przedsięwziął z oddziałami GGMM. Kozaczkowskiego, Uszakowa i Tuczkowa 3 okrążyć nieprzyjaciela przez nieprzebyte bagna; tedy więc dnia 27 wojska przeszły aż do wsi Pitkasz, gdzie postanowiono przeprowić się. GM. Kozaczkowski stanął na prawym skrzydle blisko oddziału GM. Erixona, drugie oddziały w lewo rozciągały się nad nurtem rzeki wiążąc się z przednią strażą, którą szczególnie wspierał GM. Demidow; GM. Erixon przeprowił się między wsiami Generonia i Paré i zbliżył się do GM. Demidow w celu otworzenia sobie drogi w tył nieprzyjacielskiego stanowiska za rzekę, spotkał Szwedów we wsi Rako, odpędził nieprzyjaciela, i most przez noc postawił. Reszta później.

W I E D E N d. 3 Grudnia. Cesarz i Cesarzowa w dobrym zdrowiu, po ukończonym w Węgrzech koronacyjnym Seymie, po odbytej do Holitsch i Ołomuńca podróży, tu przybyli razem z Arcy X. Rudolfem Biskupem Ołomuńskim. Jutro odprawi się zwyczajne coroczne nabożeństwo z okazalnością narodową. W Austrii liczne Telegrafy stawić zaczęto. W Konstantynopolu spokojność panuje. W. Wezyr Bayraktar zdaie się cały zajęty zreformowaniem wojska na sposób Europejski. Główna kwatera wojsk Serbow w Deligrad. Na morzu Adryatyckim krąży od dni 14 Eskadra Angielska, którą ma dowodzić Admirał Coolingwod; przysłała już ona trzy statki do portu Triest z

propozycjami pewnymi, na które odpowiedź nie wiadoma. Między Turcyą a Francją ważne zdają się być zagaione negocyacje, gdyż nieprzerwanie Kurjerowie jedni po drugich nawzajem do Paryża i Konstantynopolu iadą. Korpus grenadierów rozkłada się w Xięstwie Bareyth w liczbie 15 t. ludzi w przechodzie do Francyi.

Z Berlina już ustąpili Francuzi i klucze tego miasta Prusakom oddali podziękowawszy za przychylnosc doświadczoną. Król Pruski miał stopić srebro stołowe, czyli raczej oddał w naturze Francuzom za 2 mill. i pół na rzecz zalegających kontrubucyi. X. Averstad zgromadził w Honnowe 20 t. piechoty a 7 t. jazdy. Obywatelow obwiescił, iż żołnierze i Officyerowie będąc dostatecznie płatni wyciągać niepowinni i nie mogą żadnych wygod, oprócz stancyi, ognia, wody. Wszystkie wojska Francuzkie ustępują z krajow Pruskich. G. Lestocq będzie kommandantem Berlina na miejscu G. Moellendorf. Wszystkie rachunki i kantory Francuzkie zamknięte, rząd pocztowy Prusakom oddany. W twierdzach Stetin, Kistrzyn, Glogau i ograniczonych okolicach zostają Francuzi. Król Pruski ustępującym kazał czynić wszelkie wygody i pomoc. Z wielu miejsc doniesiono G. Davoust o osobliwym zaciągu młodzieńców; namówiony przysięgą obowiązując się być ślepo posłusznym niewiadomemu Naczelnikowi, swoim kosztem uzbroić się i stanąć na pokazanym miejscu, namówić od siebie przyjaciela do podobnego zaciągn, i niewydać pierwszej osoby: tym sposobem chociażby największa była liczba podobnych przysiężonych, jedna osoba dwóch tylko znać może w całym łancuchu. Przysięgi podpisane przechodzą z ręki do ręki gdyby ogniwami aż do Naczelnika. Doniesiono także G. Davoust o innych anarchicznych towarzystwach. Odpowiedział Xze Averstad że Król Pruski przytomnością swoją wszystko naprawi uleczy i skończy panowanie złosliwych. Minister Steyn uwolniony od służby. Xięstwo Warszawskie słupy graniczne od Królestwa Pruskiego uroczyscie postawiło. Król Pruski zaręczył załogom w 3 twierdzach i okolicznych powiatach zostającym się wszelką pomoc, łatwosc komunikacyi, i dostarczenie żywnosci potrzebnej.

P A R Y Z d. 26 listodada. Piąty dziennik wojska naszego w Hiszpanii dnia 16 w Burgos pisany ogłasza. Los wojska Extrejadurskiego na równinach pod Burgos rozwiązany: wojsko Gallicyjskie pobite pod Durango, Guenes, Valmaseda, zginęło w bitwie pod Espinosa. To ostatnie składało się ze starej piechoty, która była w Portugallii i Gallicyi, oraz która na końcu czerwca wyszła z Porto, z milicyow Gallicyjskiej, Asturyjskiej i Kastylijskiej; z 5000 iencow Hiszpańskich w Anglii; uzbro-

ionych kosztem rządu tamecznego, którzy w S. Ander wysiedli; z ochotników nadzwyczajnego zaciągu w Gallicyi, starey Kastylii i Asturyi; z regimentow artylleryi, garnizonow morskich i maytkow departamentu Corogne i Ferrol; nakoniec z korpusow, które zdrayca Romana uprowadził z pułnocy i w S. Ander wysadził. To woysko wdu-mnym o sobie rozumieniu chciało oderznąć naszą armią od Francyi wpadając do Biskai za prawe skrzydło nasze. Lecz naszych parte orężem od iednego wąwozu do drugiego, strącane z iednego gura urwiska na drugie, w dni 10 zapędzone zostało od Bilbao do Espinosa. Tam d. 10 rozumiejąc stanowisko nieprzełomnym, uszykowało się do boiu dla zastonienia cofających się szpitalow, magazynow, i artylleryi parkow. Marszałek Victor X. Belluno wyrócił pierwszy straż tylną Hiszpanow, i o godzinie 3 po południu przed frontem nieprzyaciół stanął. G. Pacthod rozkazano opanować z regimentami 94 i 95 urwisko gór za któremi w linii uszykowane stało woysko zdraycy Romana. Położenie Hiszpanów było przedziwne, żołnierze najlepsi w kraju, cała linia ten punkt wspierała. G. Pacthod wdarł się na spadziste gury z bronią wręku, i spadł na te pułki które zdradziły naszą ufność i własną przysięgę złamały. W mgnieniu oka rozerwani, w przepaść wtrąceni zostali. Wtenczas cała linia nieprzyacielska naprzód ruszyła; wszystkimi obrótami biiąc na nas wydrzeć iedynie nam gór wierzchołki z wytężeniem usiłowała. Lecz wszystkie kolumny, które postąpiły, zniknęły; wszyscy śmierć znaleźli. Noc ciemna oba woyska w tem położeniu zaskoczyła.

Temczasem Marszałek Soult Xze Dalmacyi ciągnął do Reynosa, kędy iedynie mógł uciec nieprzyaciół. O świtaniu X. Bellune Victor rozkazał GB. Maison wyciągnąć z 16 regimentem letkiej piechoty za skrzydło lewe Hiszpanów; z drugiej strony X. Gdński Lefebvre przybiegł w ogień i skrzydło ich prawe wybrzeżył. G. Maison wdarł się z mężnemi 1600 na przepaściste i nikomu nie dostępne gury, i nieprzyaciół zwałił. Marszałek Victor X. Bellune ruszył wtenczas środek na przód. Przecięte więc i oskrzydłone całe woysko Gallicyjskie rozpierzchnęło się rzucając oręż znamiona i działa. Dywizya Sebastiani scigała uchodzących na Villarcayo, natarła, wzięła w niewolę, i cały korpus rozgromiła; oraz wszystkie przy nim będące działa zdobyła. Marszałek Soult X. Dalmacyi przeiósł w Reynosa wszystkie parki, magazyny, bagaze, i niektórych uciekających. Półkownik Tascher na czele regimentu strzelcow wysłany w pogoń za nieprzyaciółem wiele ieńcow przyprowadził. To woysko, które z naywyższą dumą nam groziło, nie tylko było oskrzydłone przez Reynosa, lecz jazda nasza okrążyła go przez Palencia i już osadzała o mil 20 z tyłu wąwozy na równinę wychodzące. Sześćdziesiąt dział, 20 t. ludzi zabitych albo uwięzionych, reszta rozproszona; 12 Generałow Hiszpańskich zabitych; oręż, mundury, amunicye, przez Anglikow dostarczone, są owocem tey rozprawy. Strach wszystkich żołnierzy Hiszpańskich obleciał. Każdy rzuca suknię czerwona z cyfrą Króla Jerzego, ciska na stronę strzel-

bę Angielską, a stara się w ubiorze wieśniaka ukryć się w iaskiniach i chałupach. Blak w guch błąka się Asturyjskich; La Romana z kilku tysiącami uciekł na przymorze w S. Ander. Obok tego nasza strata nieznaczna. Nie straciliśmy żadnego Officyera wielkiego: wszystkie bitwy pod Durango Guenes Valmoseda, Espinosa kosztowały tylko 80 zabitych i 300 ranionych, oraz 30 t. karabinow zdruzgotanych; na miejscu tych wzielismy tyleż z magazynu w Reynosa. Imperator mianował Generała brygady Pacthod Generałem dywizyi, i darował dziesięć znakow legionu honorowego regimentom 94 i 95 piechoty liniowej oraz 16 letkiej.

Kładniemy przy tem wyciąg iednego listu przeiętego, przez Hiszpana Mahy z Reynosa dnia 13 pisanego. Francuzi atakowali nas w Valmoseda, gdzie była główna kwatery; zwrócić więc musieliśmy całą uwagę na to miejsce gdzie ia znajdowałem się; straciwszy Valmoseda cofnelismy się na Nava aż do Espinosa, tu Francuzi uderzyli na nas wieczorem d. 10, przez noc zostalismy nieporuszeni; nazajutrz obrócili się Francuzi na nasze skrzydło lewe, które słabem postrzegli. Nietaili bynajmniey tego obrótu, bo przy pochodniach go wykonali. Opowiedziałem o tem Generałowi i pokazałem że nie miałem dosyć siły. Dał mi zatem grenadyerow w uprzednich gonitwach pobitych, staneli oni w odwodzie. Dnia 11 o wschodzie słońca 3 kolumny nieprzyacielskie uderzyły na skrzydło lewe prowadząc swój środek wzmoconiony liczną rezerwą przeciw naszemu środkowi. Asturyicyzycy zachowali też same stanowisko w którym byli utrzymami przez naszą pierwszą dywizyą, to jest na wzgórku, za którym z 2 t. odwodowemi stałem. Zaczyna się rozprawa. Słońce dogrzewa; forpoczty czynić powinność poczynają, Asturyicyzycy wymierzają straszny z gór ogień działowy przeciwko Francuzkiej kolumnie; ta wszakże rozwia się w szych do batalii; strzelce na cel biorą, i pierwszą kulą zabijają naszego G. Quiros, ranią w oko naywyższego wodza Acevedo, w łono GM. Pesci. Zmieszali się wtenczas Asturyicyzycy, i ich wodz Mandonado, który w bitwie pod Rioseco wiele popełnił błędow, tu stracił przytomność; daremnie usiłując z mołemi grenadyerami ich zatrzymać; zbliżają się Francuzi, powiększa się zamieszanie, i dochodzi do naywyższego stopnia. Konczy się rzecz na tem żeśmy stracili wielu wodzow; Riquelme i S. Roman ranieni d. 10 wieczorem, Quiros zabity dnia 11 rano; Acevedo, Valdes, Pesci, ranieni. Niewiem co się stało z GG. Pol i Acendizaval. Wielu Officyerow morskich i liniowych ranionych. Niepodobna wyrachować zabitych i rannych; podług mnie ich liczba przechodzi 12 t. Zamieszanie tak było wielkie, że długo wiedzieć prawdy nie będziemy. Niezliczona naszych liczba jest rozproszona. Wiele dokażemy, ieżeli Francuzi nieprzeszkodzą nam zgromadzić 6 t. Niewiem co się stało z moim Adiutantem, który w czasie rozprawy, chociaż pieszo, zawsze przy mnie naydował się; rozumiem iednak że ocalał. Wiadomości, z Burgos pokazusię niebezpieczeństwo więkzym iak nigdy nie było; bo ieżeli Francuzi uczynią, co im powinność nakazuje, we dwóch

ogniach z boku lewego i z prawego będziemy; w ten czas zginiemy zupełnie. W naszym położeniu nigdy wytrzymać niezdolamy. Obaczemy co postanowi Romana; powróci z S. Ander, gdzie się znajdował w czasie najkrytyczniejszym, lub nie? Podróż jego czyni go podejrzanym: spodziewaliśmy się tu jego znaleźć: nie wiem w dobrej, czyli w złej myśli wyjechał on w dzień bitwy; wyprawiono do niego Kuryera, niewiadomy skutek. Niech Bóg zesle nowego Machabeusza dla wydzwignienia naszego z tej toni: Błak niemoże nas zbawić, owszem stracił głowę, albo iey nigdy nie miał.

D. Manuel Norente Adiutant pisze z Reynosa d. 13 do swego oycy. „Na czterech byłem sprawach; Ja Generał i moi współbracia szczęśliwie wyszliśmy. Wszędzie byliśmy pobici. Ostatnia bitwa dwa dni trwała; wiele krwi przelano, straciliśmy 6 dział i 4 t. ludzi. Bądźmy cierpliwi; mówią że Francuzi, którzy byli w Burgos, są o 4 mile, a ci którzy nas pobili o 2, iestemy więc odcięci, w zamieszaniu, i bez chleba.

Pepe pisze do D. Celestin Malina do Madrytu „Mój drogi siostrzanie, iestemy pobici, zostaliśmy w strasznym zamieszaniu, niemamy żadney żywności od 8 dni same iemy suchary; są tacy którzy od 8 dni chleba niewidzieli. Niewiemy co przedsiębrać ani w którą obrócić się stronę. Jesteśmy okryci robactwem i nieszczęściami. Mój koń nieżyje. w żadney wsi niebyliśmy od 27 p. m. niema lekarstwa w naszym położeniu.

Rapport G. Blake dnia 12 z Reynosa wyraża. „Pozawczora o południu albo trochę pierwiey Brygadier Hrabia S. Roman donosił mnie że nieprzyiaciele jego dościgneli i na jego straż tylną uderzyli. Wkrótce powtórzył toż samo przydając że obiera stanowisko niedaleko wsi na iey przodzie. Kazałem więc przybyłym w nocy wojskom wziąć się do broni. W kilka minut zgromadzili się nieprzyiaciele i na nas uderzyli mianowicie środkiem na wzgórek, który naszych zasłaniał, i na las w którym byliśmy. W pierwszym momencie straciły odwagę wojska nasze i ze stanowiska ustąpiły, lecz zasilone dwoma batalionami z 3 dywizyi, uszykowały się na nowo pod zasłoną artyleryi i iuz walczyły z wielkim męstwem. Nastąpiła powszechna bitwa, rozciągnął się najstrasniejszy ogień na całej linii, i trwał ieszcze w nocy godzinę. Ten wieczór drogo nam kosztował, nadewszystko utraciliśmy wielu Officyerów. Mimo żalósć nad stratą tylu męźnych ludzi, czułem niewymówną radość widząc męstwo i odwagę z iaką wojsko nasze, dwu miesięczną pracą zmordowane i niedostatkiem ściśnione, walczyło. Dosyć iest powiedzieć że po całodziemney gonitwie nasi nie nieiedli ani pili wieczorem przed rozpoczęciem nowej nazaiutrz bitwy. Wojska łączące najsławniejszą waleczność z najmocniejszą stałością, które zdolne cierpieć z potrzeby i znosić wesoło niedostatek, zasługują na pierwszeństwo między rycerzami świata. Nazaiutrz rano odmienili nieprzyiaciele plan pierwszy: uderzyli z zapędem, skrzydłem prawem na nasze lewe; trwoga opanowała umysły żołnierza; który mimo

naywyższego usiłowania Generałów i Officyerów; i nowe posiłki, opuścił szeregi. Między ubitejmi znajdujemy Marszałka D. Gregorio Quiros, między ranionemi liczymy Generał Kapitana D. Vincent Aceveda, Szefa eskadry Valdes, i Brygadierów S. Roman i Franciszka Biquelme. Niepodobną wyrazić poszczegulnie wszystkich Officyerów; którzy doświadczyli podobnego losu, ani opisać wielość umarłych i ranionych z niższej klasy. Spodziewam się późniey wyliczyć, szczeguly tu namienione opisać, i wszystko przesłać, skoro od wodzow dywizyinh odbiorę rapporta, których dotąd z przyczyny nieprzerwaney gonitwy, niezwyčajnego umordowania, i zupełnego niedostatku piór, inkaustu, papieru, dotąd dać niemogli. Uwiadamiam o wszystkim, bo wypadki są ważne. Rząd niepowinien iuz polegać na tem wojsku; Podpisał Black i Adiutant D. Antonio Escagno.

Szósty dziennik wojska naszego w Hiszpanii dnia 18 w Burgos zawiera. „Ze 45000 ludzi, którzy składali wojsko Gallicyjskie, zabilimy część iedną, wzięliśmy w niewolę drugą, rozproszyliśmy resztę. Szczątki tej armii ze wszystkich stron wpadają w nasze ręce. G. D. Debell 500 wzięł ienców pod Vasconcellos. Półkownik Tascher dowodzący tymczasowie pierwszym regimentem strzelcow trafił na konwoy G. Acebedo, i wszyscy sprzeciwiający się zabici zostali. G. Bonnet napadł ze swoją dywizyą na kolumnę dwu tysiäczną uciekających, część iedną wzięł w niewolę, drugę zniszczył. Mar. Bessieres X. Jstryi dowodzący iazdą całej armii wszedł do Arandä d. 16 o południu. Podiazdy nasze zachodzą na skrzydle lewym aż do Soria i Madrytu, na prawym aż do Leonu i Zamora. Z naywiększym pospiechem ustąpił nieprzyjaciel z Arandä zostawiając tam 4 działa, wielki magazyn sucharów, 40 t. centnarow zboża i wielką liczbę rzeczy potrzebnych do ubioru. W Reynosa znaleźliśmy wiele rzeczy Angielskich i wielkie żywności zapasy. Mieszkańce górni Montana, Kastylijscy, i całej równiny aż do Portugallii, oraz z prowincyi Soria głośno ztorzeczą sprawcom tej wojny a wołają o spokoyność i pokoy. M. Lefebvre X Gdański szczegulniey wspomina GB. Roguet; pochwała Porucznika Coigny Adiutanta G. Sebastiani, pod którym konia ubito. X. Bellune Victor oddaie sprawiedliwosc G. D. Villate. Zabranych w Burgos 20 t. pakow wełny szacowanej od 15 do 20 mill. do Bayonne wysłano: z publicznego targu więcey dajęcemu predana będzie: sami kupcy Francuzcy targować będą mogli; procentow 20 za sto Krolowi należy się od tej summy iaką pomienioną przedaz przyniesie; reszta oddana będzie złupczym Francuzom w Hiszpanii i tym powrócona Hiszpanom, którzy do insurrekcyi nienależeli, których liczba nader mała. Imperator wyznaczył, z Mistrza prozb, z dwuch członkow izb handlowych w Bayonne, Bordeaux, Toulouse, Marseille, z Auditora rady stanu, który będzie Sekretarzem; likwidacyinä kommissyą, która w Bayonne zbierać będzie wszystkie skargi Włochow i Francuzow i zliczy to co oni przez konfiskaty w Hiszpanii utracili. Chce Imperator aby wszystkie dobra Hiszpanow będące we Francyi Hiszpa-

ni i i Neapolu sekwestrowane były dla wynad-
grożenia strat w Insurrekcyi poniesionych.

Listowne wiadomości z Hiszpanii uwiadamia-
ją że Imperator wyjechał z Burgos i znajduje się
w Walladolid w dobrym zdrowiu. Zajmujemy Pa-
lencia Leon i Zamora, z ostatniego miasta forpo-
czty przebiegają do Portugalii o mil pięć z tam-
tąd leżący. Mar. Ney X. Elchingen prowadzi
środkową kolumnę do Somosierra. Rozumieją że
Imperator zwróci się z Walladolid do Madrytu
i tam będzie dnia 26. Osoby składające Juntę
uciekły z tej stolicy, dobrze przekonane że ich
woyska nie potrafią oprzeć się armii Francuzkiej.
Insurgenci zupełnie rozproszeni uciekają na wszy-
stkie strony; po wsiach dopuszczają się morder-
stwa, rabunków i pożogi. Imperator i Król w
najlepszym są zdrowiu. Niedługo nadchodzą dwa
nowe korpusy jeden X. Abrantes G. Junot, dru-
gi X. Treviso Mar. Mortier, które już stanąć
musiały w Bayonne. Do tego miasta codzień przy-
chodzi 500 albo 600 nowozaciężnych, którzy
wraz dobrze opatrzeni do Hiszpanii przechodzą dla
osadzenia miast utwierdzonych, zamków i stołecz-
nych prowincyi.

Don Józef Król nadgradzając znamienite za-
sługi D. Ant Pineiro de Las Casas y Ulloa Mar-
grabi Bendtna i D. Ortuno de Aguirre Margra-
bi Monthermoso wyniósł ich na stopień Grandow
Hiszpańskich pierwszej klasy. G. Kapitan Hrabia
Campo Alange wyniesiony do godności Xiążęcy,
Xavier Negrette GL. i Vice - Król Nawarry bę-
dzie X. Coradilla oraz posiadać ma te dobra,
umyślnie do oycy jego Campo Alange kupione.
Wszystkie te wyroki podpisał Don Józef w Vit-
toria. GG. Drouet, Kellerman, Daru wyjeżdżają do
Hiszpanii

LONDYN d. 12 listopada. Sąd wojskowy
na G. Dalrymple składać będą Prezydent Dundas
GG. Graf Moira, Craigh, Lord Heathfield, GL.
Graf Pembroke, Nugent, i Nichols. Z Portugalii
przybyli tu GG. Murray i Nichtigalle a GG.
Hope i Moore z woyskiem do Hiszpanii poszli, go-
tujemy tym sprzymierzeńcom znaczne posiłki, wy-
płynął do nich Lord Holland i G. Paget. Poseł Szwedzki
Adleberg także udał się, namięscu jego
będzie Brickman, który już miał wstępny audyency-
ją. Po odebraniu od lądu o pokoy odezwie go-
niec stanu Sylwestre do Sztokholmu był wysłany,
dokąd także pienezne subsydia teraz wysłaliśmy.
Admirał Gardner pod Texel, Gambier przed Bre-
stem krążą. Persya zgromadza wiele osob mówią-
cych językiem Indostanskim. Admirał Pellew po
morzu Indyjskim krążący 6 wrócił do Bombay.
Fregata Francuzka Canoniere od 50 dział przyby-
ła z Acapulco w nową Hiszpanii do Manilli ze
4 mill; piastrow. Na Archipelagu po upornej i dłu-
giej bitwie wzięliśmy fregatę Turecką, którą ka-
pitan wysadziłby na powietrze gdyby własni jego lu-
dzie niewstrzymali.

Obiawiony jest traktat we 14 artykułach ro-
ku 1807 8bra 27 między Francją a Hiszpanią za-
warty w Fontainebleau. Postanowiono: i za ustą-

piecie dla Francyi Królestwa Etruryi dać jego
Królowi Ludwikowi i Regentce prowincją Portu-
galską Entre Minho e Duero z miastem Oporto
pod tytułem Królestwa Luzytanii północnej. 2
Prowincye Portugalskie Alenteio i Królestwo Al-
garbii przeznaczone dla Don Godoy X. Pokoju z
tytułem Xcia Algarbii. 3 Los prowincyow Por-
tugalskich Extramadury, Beiry, i Tras-os - montes
zawieszony aż do powszechnego pokoju. 4 W ra-
zie wygaśnięcia familii dziedzicznej Króla półno-
cnej Luzytanii i Xięcia Algarbii; Król Hiszpański
miał osiągać Inwestyturę pomienionych krajów, z
warunkiem niełączenia ich nigdy do korony Hisz-
pańskiej. 5 Królestwo północnej Luzytanii i Xię-
stwo Algarbii uznawać miały Króla Hiszpańskiego
za ich Protektora, i panujący w tych krajach w
żadnym przypadku bez pozwolenia jego ani woj-
ny prowadzić, ani pokoju zawierać nie mogli. 6
Wrazie gdyby prowincye Beira Tralos montes
Extremadura, tym czasem w sekwestracji zostające,
przy zawarciu powszechnego pokoju przeszły do
domu Braganza w zamianę za Gibraltar, Trynita-
dę i inne osady przez Anglikow zabrane Hiszpa-
nii i iey sprzymierzeńcom, nowy tych prowincy-
ow Monarcha obowiązany ulegać tym samym po-
winnosciom i obowiązkom co Król północnej Lu-
zytanii i Xcie Algarbii. 7 Król Hiszpański przy po-
wszechnym pokoju, albo w razie przedłużonej woj-
ny, najdalej we trzy lata, miał wziąć tytuł Cesa-
rza obu Ameryk, i Portugalskie zamorskie osady
podzielone być miały.

Przy tem konwencya w tymże dniu podpisa-
na dopełniła liczbę 14 artykułow. 8 Dziesięć ty-
sięcy Hiszpańskiej piechoty osadzi prowincją En-
tre Minho et Duero z miastem Oporto. 9 Sześć
t. podobnegoż woyska zajmie Algarbią. 10 Do
25 t. sprzymierzonej piechoty, i 3 t. jazdy, przy-
łączy się 8 t. piechoty Hiszpańskiej, 3 t. jazdy i
artylleryi dział 30, a zatem całe woysko pójdzie
do Lizbony. 11 Wodzowie Hiszpańscy rządzić mie-
li Królestwem północnej Luzytanii, i Xięstwem
Algarbii. 11 Mieli wybierać kontrybucye tych kra-
jów na rzecz Hiszpanii. 13 Gdyby Król Hiszpań-
ski albo X. Pokoju przybyli do pomienionych kor-
pusow, woyska sprzymierzone i ich wodzowie Im
podlegać i od nich rozkazy odbierać mieli. 14
Gdyby Anglicy grozili Portugalii, zgromadzić się
powinna rezerwa od 40000 w Bayonne. Widzą
teraz wszyscy liczne odmiany, iakie z odmiany u-
kładów o Portugalią wyniknęły.

Nadchodzące wiadomości z Ameryki donoszą
że stany zjednoczone są za wyborem na Prezy-
denta i Vice Prezydenta rzeczypospolitey obywa-
telow James Madisson i Jerzego Clinton, którzy
mają przedsięwzięcie zamknięte dla nas trzymać
porty stanów zjednoczonych Ameryki północnej.
G. Christoph zmordowany walką z G. Petion miał
ustąpić z wyspy S. Domingo zabierając z sobą wię-
cej pół mill: gotowych pieniędzy. Odwiezliśmy
z Portugalii trzecią dywizją woyska Francuzkiego;
straszna burza siedm statkow zniszczyła, G. Kel-
lerman do Spithead zapędził, dziś wszyscy są na
oyczystey ziemi, Król Joachim uwięzić kazał Hisz-
panow i sekwestrować ich majątki.